

WBU, Wiele chce, Wiele nie chce

Harry, Cienias Wiele chce wielu nie chce sprawdź to
Wbu, Green Team Tak, tak to idzie

Harry

Harry, Cienias Wiele chce wielu nie chce sprawdź to
Wbu, Green Team Tak, tak to idzie

Harry

Ej ty wsłuchaj się w głos za szyby
wiele chce, wiele nie chce rap przyjacielu szczęście
choć czasem myślę, po co stop to czym prędeż
odsuwam rękę, od klamki nie wchodzę
nastrojów burza raz lepiej raz gorzej
twardy to zgryzienia orzech
proszę, może jutro będzie jak wczoraj
i z zawartym tchem będę pisał nowy tekst no bo hip hop piąt the Best
kasa, kasa w sumie chce lecz z umiarem
nie za dużo bo sufit spadnie mi na głowę
i to co kolorowe nagle stanie się szare
przyszłość czarno biały film waluta cwaniak styl
nie chce tak żyć, nie chce wokół tych
co na szmal lecą patrzą, a jak jest to pójdą
robią minę idą w długą, wbijam zawijam do nich nie podbijam
nie chce widzieć ich, jak łez smutku na twarzy, to mi się marzy
nie chce słuchać ludzi mówiących młodzi gniewni R.A.P huliganie
środkowy palec dla was za fane że wandalę, bandyci
jedna wielka patologia to my ci którzy w betonie
tworzą historie jebać tą teorię
nie chce i chce wiele rzeczy robić w życiu
zależy jaki humor prawdziwość górą

Cienias

Nie śpię jak co nie którzy mam oczy otwarte
nie jestem typem co patrzy tylko na siebie
wiele chce nie chce chłopak w dużym mieście
przetrwam nie przegram do przodu biegnę
chce jak najdłużej tak niech to nie pęknie
chce aby twoje życie też lepsze było
żeby każdemu każde marzenie się spełniło
żeby to co złe dobrem nie było
żeby bieda która tak wielu dotyka
przestała dotykać nie tylko tych co znam
chce z moją przyszłą połówką być do końca
chce widzieć na twarzach wszystkich promień słońca
nawet jak deszcz pada chmurzy się na dworze chlapa
chce aby przyjaźń która już trwa lata
nie rozpuściła się jak z cukru wata
chce by nikomu świata nie zasłaniała krata
uważajcie na siebie to dla wszystkich na zawiasach
nie chce jak mydlana bańka pęknąć
odejść ta z tego świata w zapomnienie
nie chce słyszeć jesteś wart tyle co twe wykształcenie
nie chce powiedzieć kiedy zmarnowałem życie
modląc się do boga w którego nie do końca wierzyłem
nie chce zapomnieć o błędach które popełniłem które popełniłem tyle

Ej ty wsłuchaj się w głos za szyby

wiele chce, wiele nie chce rap przyjacielu szczęście
choć czasem myślę, po co stop to czym prędeż
odsuwam rękę, od klamki nie wchodzę
nastrojów burza raz lepiej raz gorzej
twardy to zgryzienia orzech
proszę, może jutro będzie jak wczoraj
i z zawartym tchem będę pisał nowy tekst no bo hip hop piąt the Best
kasa, kasa w sumie chce lecz z umiarem
nie za dużo bo sufit spadnie mi na głowę
i to co kolorowe nagle stanie się szare
przyszłość czarno biały film waluta cwaniak styl

nie chce tak żyć, nie chce wokół tych
co na szmal lecą patrzeć, a jak jest to pójdą
robią minę idą w długą, wbijam zawijam do nich nie podbijam
nie chce widzieć ich, jak łez smutku na twarzy, to mi się marzy
nie chce słuchać ludzi mówiących młodzi gniewni R.A.P huliganie
środkowy palec dla was za fane że wandale, bandyci
jedna wielka patologia to my ci którzy w betonie
tworzą historie jebać tą teorię
nie chce i chce wiele rzeczy robić w życiu
zależy jaki humor prawdziwość górą
Cienias

Nie śpię jak co nie którzy mam oczy otwarte
nie jestem typem co patrzy tylko na siebie
wiele chce nie chce chłopak w dużym mieście
przetrwam nie przegram do przodu biegnę
chce jak najdłużej tak niech to nie pęknie
chce aby twoje życie też lepsze było
żeby każdemu każde marzenie się spełniło
żeby to co złe dobrem nie było
żeby bieda która tak wielu dotyka
przestała dotykać nie tylko tych co znam
chce z moją przyszłą połową być do końca
chce widzieć na twarzach wszystkich promień słońca
nawet jak deszcz pada chmurzy się na dworze chlapa
chce aby przyjaźń która już trwa lata
nie rozpuściła się jak z cukru wata
chce by nikomu świata nie zasłaniała krata
uważajcie na siebie to dla wszystkich na zawiasach
nie chce jak mydlana bańka pęknąć
odejść ta z tego świata w zapomnienie
nie chce słyszeć jesteś wart tyle co twe wykształcenie
nie chce powiedzieć kiedy zmarnowałem życie
modląc się do boga w którego nie do końca wierzyłem
nie chce zapomnieć o błędach które popełniłem które popełniłem tyle